

WIADOMOSCI

PISMO KOMISJI ZAKŁADOWEJ NSZZ SOLIDARNOŚĆ

P O R O Z U M I E N I E

W wyniku wspólnego posiedzenia Zarządów Związków Zawodowych NSZZ Pracowników FPM, NSZZ "Solidarność" oraz Dyrektora Przedsiębiorstwa, ustalono co następuje:

1/. Z dniem 1.10. 1989r. podnosi się:

a/ o 50 % stawki osobistego zaszeregowania pracowników

b/ o 100 % wartość jednego punktu premii motywacyjnej tj. do kwoty 4.800,-zł.

c/ o 100 % stawkę obliczeniową / tj. 80 tys.zł./ dodatku stażowego w części za pracę w FPM

d/ dodatek za godziny nadliczbowe / 100 % / do kwoty 500,-zł./h

e/ dodatek funkcyjny i brygadzistowski o 100 % - /jednak nie wyżej jak do górnej granicy obowiązujących przepisów/

2/. Z dniem 1.10.1989r. likwiduje się ekwiwalent za deputat węglowy.

Jednocześnie podwyższa się płacę zasadniczą o dotychczasowy ekwiwalent tj. o 5.750,-zł. w zaokrągleniu 6 tys.zł.

3/. W celu zlikwidowania różnic płacowych pomiędzy niektórymi pracownikami płatnymi godzinowo/miesięcznie, przeznacza się do dyspozycji Dyrektora - 5 % dotychczasowej średniej płacy zasadniczej z-du. Przeszeregowań dokona Dyrektor na, podstawie indywidualnych wniosków Kierowników k.o.

Związki Zawodowe otrzymają informację o dokonanych indywidualnych przeszerogowaniach o których mowa w niniejszym punkcie.

Mikołów 16.10.1989r.

DYREKTOR

Inż. Bonifacy Antol

I CO DALEJ?

W trakcie działania sprawdzają się wszelakie teorie. Dopóki istnieją w świecie myśli, dopóty mogą być "złe" lub "dobre", można toczyć spory, zakładać się na wszystko, lecz niewykorzystane mogą cieszyć tylko chwalipiętów. Na łamach "Wiadomości" staraliśmy się pokazywać "rzeczy", które powinny dla każdego z nas być osią wspólnego działania, że stoimy w "błocie" i tematem ewentualnych sporów nie powinno być to czy będzie deszcz czy słońce, lecz jak z niego wyjść. Wiele czasu tracimy na kierowanie wzroku ku słońcu zamiast rozprawić się z błotem.

Po co to piszę? Robię to dlatego, bo mam odczucie, że moja teoria: "mów i przekonuj o tym co uważasz za słuszne" jest skuteczna, tylko wobec samego siebie. Najlepiej przekonać siebie do własnych przemyślań, a jeśli chce się przekonać kogoś to najlepiej zrobić to praktycznie.

Moim zamiarem jest tworzenie nieformalnych grup złożonych z ludzi otwartych na to co nowe, nie skażonych psychicznym balastem naszego "bagienka", chcących uczyć się tego co wiedzieć powinni ci, którzy biorą za to pieniądze, choćby tylko dlatego, że ktoś to musi wiedzieć.

W wielu rozmowach na temat naszej gazetki powtarza się podstawowy problem: większość pracowników jest zainteresowanych przede wszystkim częścią informacyjną. Można powiedzieć, że przewidzieliśmy to i "Wiadomości" okazały się być właściwym tytułem. Tak też traktować będziemy następne numery. Jeśli ktoś z grona naszych czytelników jest zainteresowany problemami głębszej natury (potrzeby tego rodzaju interesują wąskie grono) to prosimy o bezpośredni kontakt z Redakcją. Jest wiele konkretnych propozycji, mogących być dla ludzi aktywnych (przede wszystkim intelektualnie) powodem do osiągnięcia nie tylko satysfakcji.

(M. S.)

Na wniosek Sekcji Ogólnotechnicznej - TR zamieszczamy w dzisiejszym numerze naszej gazetki

A P E L O D R A C J O N A L I Z A T O R Ó W !

Dyrekcja Fabryki zwraca się z prośbą o pomoc w rozwiązaniu dwóch ważnych problemów, a mianowicie:

- 1/ Rozwiązanie mechanicznego otwierania drzwi nawy I hali młynów oraz kurtyny zanieczyszczającej przed nagłym wyiębaniem hali po ich otwarciu.
- 2/ Rozwiązanie podestu umożliwiającego transport drewna do modelarni za pomocą suwnicy z uwzględnieniem przepisów bezpieczeństwa pracy

Za rozwiązanie każdego z tematów Twórca lub Zespół otrzyma podwyższone o 20% wynagrodzenie wynikające z przepisów o wynalazczości, wynagrodzenie za dostarczoną dokumentację oraz zwrot poniesionych kosztów. Za wyjątkowo ciekawe i trafne rozwiązania wynagrodzenie może być podniesione przez Dyrektora do 300% !
Bardziej szczegółowej informacji na w/w. tematy udziela inż. Leon Fizia w Dziale Remontowo-Inwestycyjnym - TM (tel. 5239).

FABRYKA W CYFRACH

Ilość czasopism dla potrzeb POP - 20

Ilość czasopism dla potrzeb TPPR - 11

Ilość egzemplarzy "W Służbie Narodu" - 20

NOTATKA Z NARADY

5 października 1989 r. odbyła się narada w sprawie restrukturyzacji Fabryki. Wzięło w niej udział 24 osoby. Przewodził Dyrektor Naczelny, który poinformował o celu narady. Dyrektor wyraził pogląd, że w świetle obecnej sytuacji istnieją warunki do względnie spokojnego wykonania zadań planowych przewidzianych na koniec bieżącego i cały przyszły rok. Dlatego są spełnione podstawowe warunki do realizacji spraw związanych z reorganizacją Fabryki. W celu poprawy efektywności niezbędne jest wprowadzenie rachunku kosztów, na bazie którego będzie można wprowadzać zmiany, proponowane przez zespół powołany przez dyrektora. Wyraził nadzieję, że dla działań reformatorskich znajdzie sojuszników, że dlatego zorganizował tę naradę, i że ma nadzieję, iż nie pomylił się co do składu uczestników narady.

Następnie oddał głos mgr. inż. E. Stule, który naświetlił docelową kształt naszego przedsiębiorstwa. Opracowanie to w formie propozycji stało się podstawą późniejszej dyskusji.

Później głos zabrał M. Skarłak naświetlając pojęcie "program" i poddał krytyce dotychczasowe działania, które w jego mniemaniu nie wymuszają określonych działań. Zaproponował aby umożliwić powstawanie niezależnych grup tworzących programy realizacyjne.

Mgr. Paryś stwierdził, że wszystkie dziedziny działalności Fabryki są złe i wszystkie należy zmieniać.

A. Bles określił za najważniejsze obecnie osiągnięcie dobrych wyników za bieżący rok, gdyż jest to warunek konieczny otwarcia jakichkolwiek perspektyw na przyszłość. Niezbędny jest program restrukturyzacji. Działalność statutowa związków jest zdefiniowana przez sprawy gospodarcze. Zaproponował powołanie pełnomocnika d/s zmian strukturalnych.

Mgr. inż. G. Sigmundzik podniósł problem nieufności załogi do wszelkich działań nowatorskich. Za przykład podał model Grupowej Organizacji Pracy, który miał obowiązywać na obróbkę wydziału P1. W/g jego opinii nie ma większej szansy na wprowadzenie jakichkolwiek zmian.

Mgr. inż. J. Dudek wyraził niezadowolenie z powodu braku myśli przewodniej w naszym działaniu.

Mgr. H. Pietruszka wytłumaczyła, iż propozycje zmniejszania zatrudnienia w niektórych działach nie przyniosą zakładanych oszczędności, ponieważ udział płac w zysku wynosi 5% i nie tutaj należy szukać rezerw.

Inż. L. Fizia naświetlił sprawę wykorzystania maszyn i urządzeń w nowej strukturze organizacyjnej. Wyraził obawę, że przy zainteresowaniu zyskiem nikomu nie będzie zależało na dbaniu o remonty i konserwacje.

Mgr. inż. S. Sowiński próbował szerzej naświetlić problemy jakie występują i z jakimi należy się zmierzyć, aby przygotować grunt zmianom. Jako zasadnicze czynniki mające wpływ w tej sprawie to: rachunek kosztów, który musi stać się podstawą dla rozliczeń, i czynnik ludzki jako napęd tych zmian.

Mgr. inż. E. Stula przedstawił propozycje weryfikacji i kształcenia kadry kierowniczej.

W dalszej części narady "poruszano" się w obrębie wcześniej zasygnalizowanych spraw. Wyrażano zbieżne lub polemiczne opinie nie mające większego znaczenia w dyskusji.

Dyrektor Naczelny wyraził nadzieję, że w chwili zamykania przedsiębiorstw przemysłowych nierentownych otworzy się możliwość pozyskania dobrych fachowców.

Pracownicy bezpośrednio produkcyjni zagadnięci o to co przekaza współpracownikom z narady nie mieli jasnego na ten temat zdania. Nie byli też całkowicie przekonani po wielu na ten temat wyjaśnieniach.

W pr 3 "Wiadomości" ukazał się artykuł pt. "W Bibliotece" w którym zaasygnalizowaliśmy sprawę sprowadzanych do Fabryki czasopism rosyjskojęzycznych. Z inicjatywy Przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ "S" doszło do przeprowadzenia remamentu w polityce czasopiśmienniczej Fabryki. Weryfikacji dokonała minikomisja składająca się z przedstawiciela Samodzielnej Sekcji Ogólnotechnicznej oraz dwóch reprezentantów "S". Dyrektor Fabryki zaakceptował wyniki prac minikomisji i podjął stosowną decyzję której tekst drukujemy poniżej.

Celem tej inicjatywy była jednak nie tylko oszczędność tak potrzebna w trudnej sytuacji finansowej naszej Fabryki, lecz także troska o bardziej sprawiedliwy podział społecznych przeciw funduszy. Bo dlaczego z pieniędzy wypracowanych przez wszystkich pracowników, jak by to powiedział tow. E. Gierek partyjnych i bezpartyjnych, wierzących i niewierzących mają być kupowane "Nowe Drogi" lub "Prawda", a nie "Przyjaciółka" albo "Gość Niedzielny" ? Z tych drugich byłby chyba większy pożytek bo trudno sobie wyobrazić gorsze miejsce niż te do których zaprowadziły nas "Nowe Drogi" z "Prawdą" w ręce nie pytając nas nawet czy mamy ochotę na tak kosztowne "wycieczki". Wydaje się, że ze społecznego punktu widzenia najrozsądniej będzie gdy każdy kupi sobie to co go interesuje ale w kiosku "Ruchu" i za własne pieniądze.

DECYZJA DYREKTORA FPM

W związku z gwałtownymi podwyżkami cen czasopism z jednej strony i potrzebą ograniczenia wydatków Przedsiębiorstwa z drugiej strony, uznano za konieczne ograniczenie zamawianych czasopism do potrzebnego minimum. W praktyce oznacza to, że na 1990 rok Fabryka zamawiać będzie wyłącznie czasopisma pomagające w pogłębianiu fachowości pracowników oraz w wykonywaniu czynności zawodowych.

Dotychczas zamawiane czasopisma polityczne, związkowe, społeczne, kulturalno-oświatowe oraz hobbistyczne powinny być zamawiane i opłacane przez poszczególne organizacje i przez nich kolportowane.

Mając na uwadze zachowanie ciągłości w zamawianiu czasopism podaje się do wiadomości, że termin zamawiania czasopism na 1990 rok upływa z dniem 10.11.1989r. Proponuje się także wejść w porozumienie z zakładowym kioskiem "Ruchu".

Pismo ukazuje się co drugi poniedziałek. Redagowane przez kolegium w składzie: Jan Jaroszek, Marian Skarlak.

Eventualne uwagi co do treści artykułów i spraw w nich zawartych prosimy kierować do członków kolegium lub pod tel. 51-30 i 51-96.

Nakład: 50 egzemplarzy.